

W SPRAWIE ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA NARUSZENIE PRAW AUTORSKICH W POZAPRASOWYCH PUBLIKACJACH INTERNETOWYCH²

1. Uwagi ogólne

Art. 54b ustawy Prawo prasowe³ wydaje się być niedostrzegany i to zarówno przez polskie orzecznictwo, jak i piśmiennictwo prawnicze, tymczasem jego znaczenie jest nie do przecenienia – wszak wyznacza on zasady odpowiedzialności „za naruszenia prawa związane z przekazywaniem myśli ludzkiej za pomocą innych niż prasa środków przeznaczonych do rozpowszechniania, w tym wytworów druku, wizji i fonii”, a zatem w szczególności naruszenia majątkowych i osobistych praw autorskich. Jeżeli uwzględni się również, że większość przedstawicieli doktryny prawa prasowego opowiada się za szerokim ujęciem przedmiotowym art. 54b pr. pras., włączając w to jego zastosowanie w odniesieniu do książek, filmów, płyt muzycznych, czy nawet homilii, wystąpień na wiecach lub nieprasowych stron internetowych, to przepis ten należy uznać za jeden z filarów systemu odpowiedzialności cywilnoprawnej związanej z wypowiedziami pozaprasowymi.

Przyczyn marginalizowania art. 54b pr. pras. upatrywać można w dość daleko idących skutkach praktycznych jego zastosowania, a także w całkowitym niedopasowaniu do innych przepisów wyznaczających zasady odpowiedzialności w polskim systemie prawnym, w tym przede wszystkim w zakresie uregulowanym ustawą z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną.⁴ Jak zatem powinno się stosować wymieniony przepis i jakie rodzi to konsekwencje? Niniejszy artykuł stanowi próbę racjonalnej interpretacji art. 54b pr. pras. oraz wyznaczenia jego miej-

1 Doktor nauk prawnych, Katedra Prawa Własności Intelektualnej Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego; adwokat.

2 Praca naukowa finansowana ze środków budżetowych na naukę w latach 2010-2014 jako projekt badawczy.

3 Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. (Dz.U. Nr 5, poz. 24 z późn. zm., dalej jako pr. pras.).

4 Tekst jedn. Dz.U. z 2013 r. poz. 1422 z późn. zm., dalej jako u.ś.u.d.e.

sca w polskim porządku prawnym, ze szczególnym uwzględnieniem naruszeń praw autorskich w pozaprasowych wypowiedziach pojawiających się w sieci Internet.

2. Ogólne zasady odpowiedzialności dotyczące wypowiedzi pozaprasowych

Nie ulega wątpliwości, że art. 54b pr. pras. wprowadza rozróżnienie na naruszenia prawa „prasowe” oraz „pozaprasowe”, za kryterium podziału przyjmując sposób rozpowszechniania myśli ludzkiej, a w szczególności, czy owo rozpowszechnianie dokonywane jest za pośrednictwem prasy, czy innego środka przekazu. Podstawową różnicą pomiędzy sprawami prasowymi i pozaprasowymi jest natomiast stosowanie przepisów o odpowiedzialności prawnej (Rozdział 7 pr. pras.) oraz o postępowaniu w sprawach prasowych (Rozdział 8 pr. pras.). Przepisy te, w stosunku do pierwszej z wymienionych kategorii (naruszenia prasowe) znajdują bezpośrednie zastosowanie, w stosunku do drugiej (naruszenia pozaprasowe) – jedynie odpowiednie.

Rozdzielenie dwóch reżimów odpowiedzialności (prasowego i pozaprasowego)⁵ było przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 października 2012 r.⁶ Sąd ten stwierdził, że: „Publikacje internetowe umieszczone nieodpłatnie przez anonimowych użytkowników portalu internetowego pod artykułem zamieszczonym w elektronicznym wydaniu dziennika, w odróżnieniu od samego artykułu, nie stanowią materiału prasowego w rozumieniu art. 7 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (Dz.U. Nr 5, poz. 24 z późn. zm.)” i w tym kontekście rozróżnił dwie świadczone przez administratora portalu usługi: nieodpłatnego udostępnienia informacji w formie dziennika w wersji elektronicznej oraz nieodpłatnego udostępnienia portalu dyskusyjnego. W pierwszym rodzaju działalności administrator występuje w roli wydawcy gazety internetowej; w drugim zaś jako dostawca usług internetowych (administrator serwisu). Podział ten bezpośrednio rzutuje również, zdaniem Sądu Apelacyjnego w Warszawie, na wyłączenie możliwości zastosowania przepisów ustawy – Prawo prasowe do odpowiedzialności administratora portalu internetowego za treści pozaprasowe (wpisy użytkowników zamieszczone na portalu dyskusyjnym pod artykułem w elektronicznym wydaniu dziennika).

Sąd Apelacyjny w Warszawie w przywołanym powyżej wyroku jednoznacznie rozstrzygnął także, że granice odpowiedzialności administratora portalu interneto-

5 Definiowanie pojęcia „prasa” wykracza poza ramy niniejszego opracowania, dość zatem stwierdzić, że podstawowym kryterium pozwalającym na odróżnienie publikacji prasowych od pozaprasowych jest periodyczność. Do kryterium tego odwołuje się zarówno art. 7 ust. 2 pkt 1 pr. pras.: „prasą są także wszelkie istniejące i powstające w wyniku postępu technicznego środki masowego przekazywania, w tym także rozgłoszenie oraz tele- i radiowęzły zakładowe, upowszechniające publikacje periodyczne za pomocą druku, wizji, fonii lub innej techniki rozpowszechniania”, jak i art. 54b pr. pras., wymieniając publikacje nieperiodyczne jako przykład innych niż prasa środków przekazu.

6 VI ACa 2/12, www.orzeczenia.ms.gov.pl (data dostępu: 25.02.2015 r.).

wego za pozaprasowe elementy tego portalu wyznacza ustawa o świadczeniu usług drogą elektroniczną i to również w przypadku, gdy na portalu tym, obok treści pozaprasowych, znajdują się treści, które można uznać za prasę w rozumieniu art. 7 ust. 2 pkt 1 pr. pras. Stanowisko to wpisuje się w utartą linię orzeczniczą, którą wyznaczył Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 15 stycznia 2010 r.⁷ oraz Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 18 stycznia 2011 r.,⁸ a rozwinął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 lipca 2011 r.⁹ stwierdzając, że: „Zgodnie z art. 2 pkt 4 i 6 u.u.e., strona pozwana jest usługodawcą świadczącym usługi drogą elektroniczną w rozumieniu tej ustawy, a świadczone przez nią usługi elektroniczne polegają na bezpłatnym udostępnianiu możliwości korzystania z Internetu i utworzonego przez nią portalu dyskusyjnego, co mieści się w usłudze określonej w art. 14 ust. 1 u.u.e. jako usługa udostępnienia zasobów systemu teleinformatycznego w celu przechowywania danych przez usługobiorcę”. Stanowisko to potwierdził następnie Sąd Apelacyjny w Krakowie identyfikując w wyroku z dnia 19 stycznia 2012 r.¹⁰ udostępnianie możliwości wpisywania komentarzy do wpisów na blogu jako usługę hostingu. W uzasadnieniu ostatnio przywołanego orzeczenia Sąd Apelacyjny w Krakowie stwierdził, że: „Prowadząc blog internetowy A J jest bowiem usługodawcą w rozumieniu art. 2 pkt 4 ustawy. W pojęciu usługodawcy mieszczą się bowiem także podmioty pośredniczące w dostępie do usług internetowych, w tym podmioty świadczące tzw. usługę hostingu. Usługa ta polega na udostępnieniu przez świadczący ją podmiot miejsca w pamięci powszechnie dostępnego komputera w celu stworzenia tam np. stron www, grup dyskusyjnych i innego rodzaju usług. Pojęcie hostingu oznacza zatem udostępnianie pamięci podłączonych do sieci serwerów w celu przechowywania różnego rodzaju danych, w szczególności składających się na strony internetowe, przy czym dane te pochodzą nie od podmiotu świadczącego usługi hostingowe, lecz od podmiotu trzeciego – usługobiorcy”. Co za tym idzie, zdaniem Sądu Apelacyjnego w Krakowie, odpowiedzialność administratora bloga internetowego kształtowana jest przez art. 14 i 15 u.ś.u.d.e. Ostatnio, ten sam pogląd podzielił także Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 13 lutego 2014 r.¹¹ uznając, że: „(...) usługodawca świadczący usługę polegającą na udostępnieniu możliwości bezpłatnego korzystania z Internetu oraz zamieszczania wpisów na uruchomionym przez siebie portalu dyskusyjnym, odpowiada za naruszenie tą drogą cudzych dóbr osobistych wtedy, gdy wiedział, że wpis narusza takie dobro i mimo to nie uniemożliwił niezwłocznie dostępu do wpisu, a więc nie usunął go niezwłocznie”.

Stanowisko orzecznictwa, zgodnie z którym administrator strony lub portalu internetowego umożliwiającego dokonywanie wpisów przez użytkowników powi-

7 I ACa 1202/09, OSA/Wr. 2010 nr 2, poz. 167.

8 I ACa 544/10, www.orzeczenia.ms.gov.pl (data dostępu: 25.02.2015 r.).

9 IV CSK 665/10, OSNC 2012/2/27, OSP 2012/4/45, M. Prawn. 2012, nr 10, s. 537-540.

10 I ACa 1273/11, www.orzeczenia.ms.gov.pl (data dostępu: 25.02.2015 r.).

11 I ACa 1086/13, www.orzeczenia.ms.gov.pl (data dostępu: 25.02.2015 r.).

nien być traktowy jako usługodawca w rozumieniu art. 2 pkt 4 i 6 u.ś.u.d.e., jest również powszechnie akceptowane w doktrynie. Podział na usługi hostingu polegające na przechowywaniu materiałów pochodzących od określonego usługobiorcy (np. indywidualna strona www) oraz od nieokreślonej liczby użytkowników (np. prowadzenie forum dyskusyjnego) zaproponował X. Konarski.¹² W. Chomiczewski podkreśla z kolei, że pojęcie *host providera* z art. 14 u.ś.u.d.e. powinno być rozumiane szeroko i obejmuje „także takie osoby, które umożliwiają dodawanie do własnych stron WWW treści przez użytkowników, np. filmów, zdjęć czy komentarzy”,¹³ do których autor ten zalicza np. „organizatora forum w odniesieniu do treści pojawiających się na nim wpisów dodanych przez użytkowników”¹⁴ oraz „właściciela portalu będącego dziennikiem lub czasopismem w stosunku do komentarzy pojawiających się pod dodanymi przez niego artykułami”.¹⁵ Do podobnych wniosków dochodzi D. Gęsicka zauważając, że: „Dostawcami usług hostingowych są zarówno podmioty, które przechowują na żądanie usługobiorcy całe strony www, a także podmioty, które umożliwiają użytkownikom umieszczanie treści na własnych stronach dostawców”,¹⁶ zaliczając do tej drugiej kategorii m.in. „operatorów forów dyskusyjnych w odniesieniu do treści wpisów pochodzących od użytkowników, np. forum Ted.com”¹⁷ oraz „właścicieli portali, które stanowią elektroniczną formę czasopism lub magazynów, w odniesieniu do komentarzy pojawiających się pod udostępnianymi przez nich artykułami, np. Gazeta.pl, Gp24.pl”.¹⁸

Podsumowując, zarówno w orzecznictwie, jak i w literaturze powszechnie i w zasadzie jednomyślnie przyjmuje się, że granice odpowiedzialności za treści pozaprasowe, takie jak np. dane zgromadzone na koncie użytkownika, wypowiedzi użytkowników forów internetowych lub komentarze pod artykułami prasy elektronicznej, wyznaczone są przez art. 14¹⁹ i 15²⁰ ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną. Z poglądem tym trudno polemizować, jednakże nie sposób również

12 X. Konarski, Komentarz do ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną, Warszawa 2004, s. 139. Zob. także rozróżnienie odpowiedzialności za usługi „własne” i „cudze” opisane przez M.Z. Zielińskiego, (w:) Odpowiedzialność deliktowa pośredniczących dostawców usług internetowych. Analiza prawno-porównawcza, Warszawa 2013, s. 150-163.

13 W. Chomiczewski, Komentarz do art. 14 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną, (w:) D. Lubasz, M. Namysłowska (red.), Świadczenie usług drogą elektroniczną oraz dostęp warunkowy. Komentarz do ustaw, Warszawa 2011, s. 227.

14 *Ibidem*.

15 *Ibidem*.

16 D.K. Gęsicka, Wyłączenie odpowiedzialności cywilnoprawnej dostawców usług sieciowych za treści użytkowników, Warszawa 2014, s. 261.

17 *Ibidem*.

18 *Ibidem*, s. 261-262.

19 Zgodnie z tym przepisem odpowiedzialność za przechowywane dane uzależniona jest od wiedzy o ich bezprawności lub związanej z nimi działalności albo od braku uniemożliwienia dostępu do tych danych w przypadku otrzymania urzędowego zawiadomienia lub wiarygodnej wiadomości o bezprawnym charakterze danych lub związanej z nimi działalności.

20 Przepis ten w sposób wyraźny wyłącza m.in. obowiązek sprawdzania przechowywanych danych przez podmioty świadczące usługi hostingu.

pominać istnienia art. 54b pr. pras., którego zastosowanie prowadzić może do zupełnie odmiennych wniosków.

3. Zakres przedmiotowy art. 54b pr. pras.

Jak to już wspomniano powyżej, art. 54b pr. pras. nakazuje stosować odpowiednio przepisy Rozdziałów 7 i 8 pr. pras. do pozaprasowych środków przekazywania myśli ludzkiej, nie wyjaśniając jednak dokładnie co kryje się pod tym pojęciem. Zakresu przedmiotowego wymienionego przepisu nie pozwalają ustalić także wymienione w nim dość ogólnie przykłady pozaprasowych środków przekazu, tzn. publikacje nieperiodyczne, wytwory druku, wizji i fonii. Można bowiem zadać pytanie, czy zamiarem ustawodawcy było dokonanie dychotomicznego podziału na przekazy prasowe, w stosunku do których zasady odpowiedzialności i postępowania w sprawach prasowych stosuje się wprost i inne przekazy myśli ludzkiej (pozaprasowe), w stosunku do których wymienione zasady znajdują jedynie odpowiednie zastosowanie? Czy może oprócz dwóch wymienionych kategorii (przekazy prasowe i pozaprasowe) istnieje również trzecia, w stosunku do której przepisy pr. pras. w ogóle nie powinny znaleźć zastosowania?

W literaturze dominuje szeroka interpretacja przedmiotowego zastosowania art. 54b pr. pras. Zdaniem J. Sobczaka, wymieniony przepis reguluje odpowiedzialność m.in. redaktorów wydawnictw książkowych, twórców filmów, wideokaset, wydawców płyt gramofonowych i taśm magnetofonowych, a także podmiotów odpowiedzialnych za różnego rodzaju publikacje internetowe, w tym internetowe wydania prasy klasycznej.²¹ G. Kuczyński sugeruje z kolei, aby art. 54b pr. pras. znajdował zastosowanie nie tylko do książek, albumów muzycznych, filmów, czy nieprasowych stron internetowych, lecz nawet do wypowiedzi wygłaszanych podczas koncertów muzycznych lub występów kabaretowych, nabożeństw (w szczególności homilii), informacji zamieszczanych na „słupach ogłoszeniowych”, billboardach i plakatach, wypowiedzi na wiecach politycznych, e-maili, SMS-ów i MMS-ów wysyłanych do szerszego grona adresatów, czy wypowiedzi zamieszczanych na forach internetowych, gdyż „podwyższone rygory odpowiedzialności są uzasadnione dla tych środków wyrazu, które mają charakter masowy”.²² Autor ten zastrzega jednocześnie, że w stosunku do literatury pięknej, czy fikcji literackiej zastosowanie art. 54b pr. pras. „jest w zasadzie zerowe”, podobnie jak w przypadku filmów o charakterze fabularnym (chyba że możliwe do ustalenia są konkretne osoby, których prawa lub dobra zostały naruszone).²³ J. Barta i R. Markiewicz zauważają natomiast, że wymieniony

21 J. Sobczak, *Prawo prasowe. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 900-901.

22 G. Kuczyński, *Komentarz do art. 54b prawa prasowego*, (w:) B. Kosmus, G. Kuczyński, *Prawo prasowe. Komentarz*, Warszawa 2013.

23 *Ibidem*. Niestety autor nie uzasadnia jednak swojego stanowiska.

przepis powinien znaleźć zastosowanie do niektórych publikacji internetowych, jako że adresowany jest do „innych niż prasa środków przekazu”.²⁴

W podobnym tonie, choć nie wprost, wypowiedział się również Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, w najprawdopodobniej jedynym jak do tej pory orzeczeniu, w którym w ogóle poruszono wątek art. 54b pr. pras., tj. w wyroku z dnia 17 listopada 2009 r.²⁵ W uzasadnieniu wymienionego orzeczenia stwierdzono bowiem, że możliwość zastosowania art. 54b pr. pras. w odniesieniu do wpisów zamieszczonych w internetowej encyklopedii (Wikipedii) „nie jest uwarunkowana uznaniem »Wikipedii« za tytuł prasowy, konieczne jest natomiast istnienie związku przyczynowego pomiędzy działaniem pozwanych (...), a faktem zamieszczenia w Internecie kwestionowanego artykułu”. Na tej podstawie domniemywać można, że gdyby ów związek został wykazany (co w rzeczywistości się jednak nie stało), to problem zastosowania art. 54b pr. pras. stałby się aktualny.

Powyższe, nieliczne interpretacje wskazują na to, że art. 54b pr. pras. wprowadza w zasadzie dychotomiczny podział na publikacje prasowe i pozaprasowe – przy czym reguły odpowiedzialności ustanowione w prawie prasowym znajdują zastosowanie w obydwu przypadkach: w pierwszym wprost, w drugim odpowiednio. W praktyce oznaczałoby to, że analizę w zasadzie każdego przypadku naruszenia np. dóbr osobistych należałoby rozpocząć od odpowiedniego zastosowania Rozdziału 7 i 8 pr. pras. Podejście takie może prowadzić jednak do daleko idących konsekwencji, które trudno pogodzić z przedstawioną powyżej utartą linią orzecniczą, dotyczącą naruszeń w pozaprasowych publikacjach internetowych.

Stosując bowiem konsekwentnie art. 54b pr. pras. należałoby dojść do wniosku, że znajduje on zastosowanie do treści użytkowników serwisów i portali internetowych (np. wpisów na forach internetowych). W szczególności zatem odpowiednio zastosowany powinien zostać w takim przypadku – zamieszczony w Rozdziale 7 pr. pras. pt. „Odpowiedzialność prawna” – art. 38 pr. pras. Zgodnie z ust. 1 tego przepisu, odpowiedzialność cywilną za naruszenie prawa spowodowane opublikowaniem materiału prasowego ponoszą autor, redaktor lub inna osoba, którzy spowodowali opublikowanie tego materiału, co nie wyłącza odpowiedzialności wydawcy (w zakresie odpowiedzialności majątkowej, odpowiedzialność wymienionych podmiotów jest solidarna²⁶). Pozostawiając chwilowo na marginesie, jak wyglądałoby odpowiednie zastosowanie art. 38 pr. pras., warto za J. Sobczakiem zauważyć, że solidarność odpowiedzialności majątkowej przewidzianej w tym przepisie oznacza „współzależność uprawnień i obowiązków dłużników” na tej zasadzie, że każdy

24 J. Barta, R. Markiewicz, *Internet a prawo*, Kraków 1998, s. 40-41.

25 I ACa 949/09, OSAW 2010/1/156.

26 Solidarność odpowiedzialności należy rozumieć w kontekście art. 366 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. kodeks cywilny (tekst jedn. Dz.U. z 2014 r. poz. 121 z późn. zm. dalej jako k.c.), zgodnie z którym: „Kilku dłużników może być zobowiązanych w ten sposób, że wierzyciel może żądać całości lub części świadczenia od wszystkich dłużników łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna, a zaspokojenie wierzyciela przez któregośkolwiek z dłużników zwalnia pozostałych (solidarność dłużników)”.

z podmiotów odpowiedzialnych odpowiada za całość sumy należnej osobie pokrzywdzonej naruszeniem.²⁷ Stanowisko to znajduje pełne potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w wyroku z dnia 26 września 2002 r.²⁸ wyraźnie stwierdził, że: „Konstrukcyjna jedność deliktu (spowodowanie opublikowania materiału prasowego), krzywdy i możliwości żądania zadośćuczynienia za tę krzywdę, wyłącza dopuszczalność różnicowania zakresu odpowiedzialności osób określonych w art. 38 ust. 1 prawa prasowego w odniesieniu do zapłaty zadośćuczynienia”. Zdaniem Sądu Najwyższego, do naruszenia dochodzi w wyniku popełnienia czynu niedozwolonego polegającego na „spowodowaniu opublikowania materiału prasowego”, niezależnie od udziału poszczególnych osób w odpowiednich czynnościach (ich sekwencji) składających się na ten czyn.²⁹ W konsekwencji pokrzywdzony ponosi krzywdę i przysługuje mu jedno zadośćuczynienie od wszystkich podmiotów określonych w art. 38 ust. 1 pr. pras. i objętych węzłem solidarności.³⁰

Wracając do tego cytowanego powyżej wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 października 2012 r. warto przypomnieć, że administrator serwisu internetowego, na którym zamieszczone zostały artykuły prasy elektronicznej oraz komentarze ich czytelników występuje w dwojakiej roli: wydawcy gazety internetowej oraz dostawcy usługi internetowej nieodpłatnego udostępnienia portalu internetowego. Wydaje się, że w kontekście odpowiedniego zastosowania art. 38 ust. 1 pr. pras. (co wynika z art. 54b pr. pras.), obydwie funkcje należałoby uznać za paralelne, co oznacza, że administrator portalu powinien być traktowany jak wydawca na gruncie art. 38 ust. 1 pr. pras.: w odniesieniu do treści prasowych (gazety internetowej) – wprost; w odniesieniu do treści pozaprasowych (treści użytkowników) – odpowiednio. W rezultacie ponosi on solidarną odpowiedzialność majątkową za treści użytkowników, wraz z użytkownikiem będącym autorem wpisu, redaktorem takiego wpisu (jeżeli wpisy w ogóle są redagowane w sposób inny niż automatyczny) oraz inną osobą, która spowodowała opublikowanie takiego wpisu.³¹ Oznacza to, że w zdecydowanej większości przypadków zastosowanie art. 54b pr. pras. skutkuje (poprzez odpowiednie zastosowanie art. 38 ust. 1 pr. pras.) powstaniem solidarnej odpowiedzialności

27 J. Sobczak, *Prawo prasowe...*, *op. cit.*, s. 849.

28 III CKN 1037/00, LEX nr 56905.

29 *Ibidem*.

30 *Ibidem*.

31 Powstaje uzasadnione pytanie, kto mógłby być taką inną osobą? Czy odpowiedzialność na tej zasadzie można byłoby przypisać np. dostawcy Internetu, który umożliwił użytkownikowi nawiązanie połączenia z portalem lub dostawcy Internetu administratora portalu, a nawet *host providerowi*, na serwerze którego zamieszczony został portal? Pomimo, że literalnie rzecz biorąc, wszystkie te podmioty bez wątpienia przyczyniły się do opublikowania spornego materiału, to jak się wydaje nie należy zaliczać ich do kręgu osób, które „spowodowały” jego opublikowanie. Jak to stwierdził Sąd Najwyższy na gruncie art. 38 ust. 1 pr. pras., spowodowanie obejmuje czynności niezbędne przed przekazaniem materiału do druku, takie jak np. redagowanie, opracowywanie lub przygotowywanie materiału prasowego do druku (wyrok z dnia 23 lutego 2001 r., II CKN 587/00, OSNC 2001/7-8/123, Biul. SN 2001/4/17), a zatem – jak należy domniemywać – nie obejmuje samego druku. Analogicznie należałoby uznać, że świadczenie usług hostingu lub dostępu do Internetu to za mało, aby móc przypisać odpowiedzialność za spowodowanie opublikowania konkretnego wpisu. Odpowiedzialność za pomocnictwo wymagałaby z kolei zasadniczo wykazania umyślności po stronie pomocnika.

majątkowej administratora portalu (serwisu) internetowego oraz użytkownika, będącego autorem spornego wpisu. Taki wniosek stoi jednak w fundamentalnej sprzeczności z opisanymi powyżej zasadami odpowiedzialności administratora portalu (serwisu) internetowego, które kształtuje art. 14 i 15 u.ś.u.d.e., różnicując możliwość przypisania odpowiedzialności podmiotów przechowujących określone treści i autorów tychże treści. Innymi słowy, pokrzywdzony, aby móc dochodzić odszkodowania lub zadośćuczynienia od administratora portalu (serwisu) internetowego za treści użytkownika powinien, zgodnie z tymi ostatnimi przepisami, wykazać co najmniej wiedzę tego administratora o bezprawności wpisu lub związanej z nim działalności lub brak jego reakcji w odniesieniu do urzędowego zawiadomienia lub wiarygodnej wiadomości co do bezprawności wpisu lub związanej z nim działalności. Przesłanki te wydają się jednak istotnie wykraczać poza ramy odpowiedzialności solidarnej, którą narzuca z kolei art. 54b w zw. z art. 38 ust. 1 pr. pras.

4. Wnioski końcowe – interpretacja systemowa i celowościowa art. 54b pr. pras.

Powyższe rozważania prowadzą do konieczności zrewidowania przedmiotowego zakresu art. 54b pr. pras. Jego zastosowanie do wszystkich przekazów pozaprasowych przeznaczonych do nieoznaczonego kręgu odbiorców skutkuje bowiem koniecznością rozszerzenia specyficznych i rygorystycznych zasad odpowiedzialności przewidzianych dla prasy, za czym nie przemawiają żadne racje, poza literalnym brzmieniem art. 54b pr. pras. Wydaje się, że przeciwne rozszerzającej wykładni tego przepisu jest także orzecznictwo, które w sposób milczący ignoruje fakt jego istnienia.

W jakich zatem przypadkach powinniśmy odpowiednio stosować przepisy o odpowiedzialności prasowej i postępowaniu w sprawach prasowych? Moim zdaniem, odpowiedź tkwi w wykładni systemowej i celowościowej art. 54b pr. pras. Warto bowiem zauważyć, że przepis ten zamieszczony jest w ustawie Prawo prasowe i znajduje zastosowanie do „naruszeń prawa związanych z przekazywaniem myśli ludzkiej za pomocą innych niż prasa środków przeznaczonych do rozpowszechniania”. *De facto* wymieniony przepis rozróżnia zatem nie treść, a jedynie sposób przekazu: prasa i inne środki przekazu. Tym samym należy uznać, że w obydwu przypadkach chodzi o publikacje pełniące funkcje wymienione w art. 1 pr. pras. (rzetelne informowanie, jawność życia publicznego, kontrola i krytyka społeczne), tyle tylko, że mogą być one przekazywane za pomocą prasy lub innych środków przeznaczonych do rozpowszechniania, które nie są prasą nie z uwagi na treść, lecz niespełnienie technicznych przesłanek definicji prasy, takich jak przede wszystkim

periodyczność.³² Argumentacja ta prowadzi do wniosku, że art. 54b pr. pras. powinien być stosowany wyłącznie do publikacji prasopodobnych, tzn. takich, które od prasy różnią się tylko aspektami technicznymi wymienionymi w art. 7 ust. 2 pkt 1 pr. pras., np. książki publicystyczne, filmy dokumentalne, blogi dziennikarskie lub paradiennikarskie. Zasad odpowiedzialności prasowej i postępowania w sprawach prasowych nie powinniśmy natomiast stosować co do zasady do prywatnych treści użytkowników (np. wypowiedzi na forach internetowych, czy portalach dyskusyjnych), nawet jeżeli wpisy te są powszechnie dostępne, gdyż celem takich publikacji jest jedynie zaprezentowanie subiektywnych poglądów ich autorów.³³

Podsumowując, oczywiście problemu zakresu przedmiotowego zastosowania art. 54b pr. pras. nie da się rozstrzygnąć w sposób abstrakcyjny. Konieczna jest każdorazowa analiza poszczególnego przypadku, z tym jednak zastrzeżeniem, że przepis ten powinien znaleźć zastosowanie wyłącznie do przekazów prasopodobnych, a zatem spełniających te same co prasa funkcje. Tylko w takim przypadku podniesienie poprzeczki odpowiedzialności do poziomu prasy może znaleźć usprawiedliwienie, a co za tym idzie opisane powyżej konsekwencje zastosowania art. 54b pr. pras., w tym wyłączenie możliwości powołania się przez administratora portalu (serwisu) internetowego na art. 14 i 15 u.ś.u.d.e., są możliwe do zaakceptowania.

32 Zob. także P. Wasilewski, *Wolność prasowej wypowiedzi satyrycznej. Studium cywilistyczne na tle porównawczym*, Warszawa 2012, s. 252, 316-317.

33 Nie można jednak wykluczyć, że na zasadzie wyjątku także i do wpisów, czy komentarzy użytkowników znajdą zastosowanie prasowe zasady odpowiedzialności. Sytuacja taka będzie jednak wyjątkowa, gdyż wpis musiałby spełniać cechy artykułu prasowego.

REFERRING TO THE LIABILITY FOR THE COPYRIGHT INFRINGEMENTS IN THE OFF-THE-PRESS ONLINE PUBLICATIONS

It is not easy to draw lines on copyright infringement in the internet environment (e.g. forums and blogs). One can infringe not only an author's intellectual property but also his economic and moral rights. Who shall be responsible for that, except the infringer? Is it possible to sue the online services provider such as the administrator of the content or host provider?

This article aims to outline the inconsistency between the obligation to relevant application of the principles of liability from the Press Law Act of 26 January, 1984, to all press infringements connected with the transfer of ideas by means other than press to disseminate non-periodical publications (pursuant to art. 54b of the Press Law Act), and the liability of internet services providers regulated by the Act on Providing Services by Electronic Means of 18 July, 2002. On the one hand, art. 54b of the Press Law Act obliges to apply the strict rules of press responsibility not only to press publications, but also to some content similar to the press, which strongly affects the internet, while on the other hand, the host provider shall not be responsible for the stored data unless he is aware, or has been made aware, of the unlawful nature of the data or the activity related to them and has failed to immediately block access to said data. What is the border line between these two principles? Taking into account that art. 54b of the Press Law Act refers to the press liability it shall be applied to all means of transferring human thought that are similar to press in that they act as press (fulfil the press obligations pursuant to art. 1 of the Press Law Act). In other words, the legal provisions of press liability shall be extended only to such means that could be named as press, if they were periodical.

Słowa kluczowe: prawo autorskie, naruszenie, prawo prasowe, art. 54b pr. pras., ISP, hosting

Keywords: copyright, infringement, press law, art. 54b of the Press Law Act, ISP, hosting